

GŁOS PRZEDSIĘBIORCY



WYDAWNICTWO ZACHODNIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

Numer 1 (194)/2025

JERZY KWIECIŃSKI

KRAJOWA IZBA
GOSPODARCZA

**GOSPODARCZA
INAUGURACJA
ROKU 2025**

ZIPH W SPRAWIE
**KONTROLI
GRANICZNYCH**



Kontrole graniczne – stanowisko Unii Izb	3
Gospodarcza Inauguracja Roku	4-6
Wywiad - Jerzy Kwieciński (KIG)	7-8
HRowym okiem – Edyta Hubska	9
Głos rozsądku – Marcin Sasim	9
Wywiad - Ryszard Wtorkowski (LUG S.A.)	10-11
Dotacje na poprawę efektywności energetycznej	12
Barometr zawodów	12
Fundusze UE	13
Biznes w liczbach	15



Szanowni Państwo

Dużo radości przyniosła nam XVI edycja Gospodarczej Inauguracji Roku. Liczna frekwencja, (niemal 250 osób) ciekawe wystąpienia, a przede wszystkim świetna atmosfera – to wszystko sprawiło, że z Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego niemal każdy wyjeżdżał w lepszym humorze i ze sporą dawką informacji. Prezydent Zielonej Góry Marcin Pabierowski z mocą przekonywał, że „to ważne, aby być i rozmawiać”. Nic dodać, nic ująć. Dlatego jeszcze raz bardzo dziękuję wszystkim obecnym 14 stycznia w Zielonej Górze, że wspólnie mogliśmy stworzyć tę wyjątkową przestrzeń do dialogu: na styku biznesu, polityki, nauki i kultury. Ze swojej strony dodam tylko, że Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa mocno pracuje, aby w tych niepewnych czasach jak najwydatniej dopomóc w rozwijaniu waszej działalności gospodarczej. O tych staraniach z całym przekonaniem czytelników „Głosu Przedsiębiorcy” zapewniam.

Optykę na gospodarczą przyszłość, która cechuje się umiarkowanym optymizmem prezentuje również Jerzy Kwieciński, przewodniczący Komitetu ds. Eksportu Krajowej Izby Gospodarczej. A to człowiek, który wie co mówi, bo był m.in. ministrem inwestycji i rozwoju czy też stał na czele rządowego resortu finansów RP. Mając w pamięci jego wystąpienie w Zielonej Górze zachęcam do przeczytania wywiadu z nim (*str. 7-8*). Nie przegapcie także rozmowy z Ryszardem Wtorkowskim, Prezesem Zarządu LUG S.A. Dowiedcie się z niej o historii rozwoju tej ważnej dla lubuskiej gospodarki spółki (*str. 10-11*).

Wszystkich czytelników naszego miesięcznika zapraszam przez cały 2025 rok do bezpośredniego kontaktu. Pracownicy biura ZIPH czekają ze wsparciem na was. Zachęcam do zapoznania się z pełną ofertą osobiście bądź za pośrednictwem strony internetowej www.ziph.pl. Jestem przekonany, że znajdziecie w niej państwo również coś dla siebie.

Życzę dobrego, wypełnionego ambitnymi celami i trafnymi decyzjami 2025 roku.

Z wyrazami szacunku

Jerzy Korolewicz

Prezes Zarządu ZIPH

GŁOS PRZEDSIĘBIORCY

Wydawca:

Zachodnia Izba
Przemysłowo-Handlowa
w Gorzowie Wielkopolskim.

Redakcja:

Tomasz Molski (redaktor naczelny),
Jarosław Libelt (Wydawnictwo
„In Plus”, tel. 609 22 35 79)

Opracowanie graficzne:

Monika Szalczyńska
topotypo@topotypo.pl

Współpracownicy:

Kamila Szwajkowska,
Edyta Hubska, Agnieszka Anacka.

Adres:

ul. Kosynierów Gdyńskich 108
66-400 Gorzów Wielkopolski,

T: +48 696 007 665

E: info@ziph.pl

W: www.ziph.pl

APEL W SPRAWIE KONTROLI GRANICZNYCH

W grudniu w Szczecinie przedstawiciele ZIPH uczestniczyli w kolejnych obradach Unii Izb Łaby i Odry, jednej z największych instytucji gospodarczych w Europie, która zrzesza przedsiębiorstwa z Polski, Niemiec oraz Czech.

Agendę debaty zdominowały tematy związane z nielegalną migracją na terenie Unii Europejskiej, z sytuacją na Odrze oraz z problemami z połączeniami transgranicznymi.

W wyniku obrad, reprezentanci Unii Izb opublikowali dwa stanowiska do władz rządowych. Pierwsze dotyczy zawalenia się mostu w Dreźnie i wynikłych z tego powodu problemów dla przedsiębiorców związanych z transportem. Od czasu zawalenia mostu 11 września ubiegłego roku, Łaba nie jest żeglowna z Hamburga do Pragi. Powoduje to, że póki co, odwrotane są wszystkie zaplanowane transporty i rejsy rzeką.

Drugie stanowisko to efekt wprowadzenia stacjonarnych kontroli granicznych pomiędzy Polską, Niemcami i Czechami. – *Kontrole na wewnętrznych granicach Unii Europejskiej mają negatywny wpływ na swobodny przepływ towarów, usług oraz osób. Ich wprowadzenie prowadzi do opóźnień w transporcie towarów, utrudnia wymianę handlową oraz zakłóca funkcjonowanie łańcuchów dostaw, które już teraz są wystarczająco obciążone w wyniku innych problemów logistycznych* – mówi Tomasz Molski z ZIPH.

Warto też podkreślić, że Unia Izb Łaby i Odry zaapelowała w swoim stanowisku o wzmocnienie ochrony granic zewnętrznych, co ma pozwolić na skuteczne zwalczanie nielegalnej migracji bez zakłócania normalnego funkcjonowania gospodarek krajów członkowskich. Ponadto sygnatariusze zwrócili uwagę na organizację działań w taki sposób, aby nie prowadziły one do zatopień i opóźnień w transporcie.

Podczas wieczornej gali wręczono również „Szafiry Przedsiębiorczości” Unii Izb Łaby i Odry. Celem konkursu było uhonorowanie podmiotów, które w sposób szczególny wyróżniają się swoimi osiągnięciami na arenie międzynarodowej. Laureaci zostali nagrodzeni w 4 kategoriach: „Współpraca transgranicz-



na”, „Innowacje”, „Społeczna odpowiedzialność” oraz „Modelowa współpraca transgraniczna”.

Oto lista nagrodzonych:

Kategoria Społeczna odpowiedzialność biznesu:

Ex aequo - Centrum Medyczne Uniwersytetu w Greifswaldzie (Klinika medycyny dla dzieci i młodzieży)

Ex aequo - Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny

Kategoria Współpraca transgraniczna:

Radort Magdeburg

Kategoria Innowacje:

SET Schiffbau- u. Entwicklungsgesellschaft Tangermünde mbh

Kategoria Modelowa współpraca transgraniczna instytucji publicznych:

Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego

Jarostaw Libelt

Lubuskie
Bony Rozwojowe

Fundusze Europejskie

SIĘGNIJ PO DOFINANSOWANIE NA KSZTAŁECNIE PRACOWNIKÓW

+48 732 732 650



Fundusze Europejskie
dla Lubuskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Lubuskie
Warte zachodu

TO WAŻNE, ABY BYĆ I ROZMAWIAĆ

14 stycznia w Zielonej Górze odbyła się Gospodarcza Inauguracja Roku zorganizowana przez ZIPH we współpracy z Kostrzyńsko-Stubicką Specjalną Strefą Ekonomiczną.



Na początku warto podkreślić, że spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem środowiska biznesowego, co z pewnością świadczy o szacunku i mocnej pozycji Izby. Przedsiębiorcy z całego regionu skupili swoją uwagę na przyszłości polskiej i lubuskiej gospodarki. W gronie zaproszonych nie zabrakło najważniejszych przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, świata nauki i kultury oraz gości z zagranicy współpracujących z ZIPH. W sumie wydarzenie zgromadziło blisko 250 uczestników.

Otwierający spotkanie prezes ZIPH Jerzy Korolewicz podkreślał rolę współpracy w niepewnych czasach: – *Być może ten rok będzie jeszcze bardziej niepewny na wszelakich poziomach. My chcemy robić swoje jako przedsiębiorcy – chcemy jak najbardziej efektywnie rozwijać gospodarkę, swoje firmy i chcemy mimo tych różnych zagrożeń znaleźć partnerów i znajdujemy ich we współpracy. Myślę, że jest wiele rzeczy, na które nie mamy wpływu i będziemy je musieli w jakiś sposób przyjąć do wiadomości, ale jest wiele rzeczy „na dole”, na które mamy wpływ. I to już nie jest tylko narzekanie, to jest wspólna praca, wspólna synergia, żeby poprawić mechanizmy*

wzrostu gospodarczego i na pewno przedsiębiorcy będą bardzo mocno w tę stronę działać – mówił prezes ZIPH.

Marszałek województwa przedstawił z kolei plan współpracy z przedsiębiorstwami na najbliższy rok: – *Chcemy się jawić państwu jako niezawodny partner i wsparcie w tym wszystkim, co robią przedsiębiorcy – sól naszej ziemi, ci, na których w szczególny sposób nam zależy – zapewnił Marcin Jabłoński. Województwo Lubuskie zamierza m.in. organizować kolejne zagraniczne misje gospodarcze: do prowincji Hainan w Chinach, Stambułu w Turcji, stolicy Finlandii – Helsinek oraz do Mediolanu we Włoszech. Mają mieć tam miejsce targi związane np. z ekologią czy produkcją żywności. Władze regionu chcą też zachęcić przedsiębiorców do nawiązywania i zacieśniania kontaktów między sobą. Oprócz inicjatyw dla środowiska biznesowego województwo stawia na wykorzystanie dostępnych środków finansowych i zachęca przedsiębiorstwa do pozyskiwania zarówno informacji, jak i samych funduszy. Lubuskie jako region ma do dyspozycji ponad 915 milionów euro. Ogromna część z tego to środki na działalność gospodarczą. Część*

z nich, jako Lubuskie Bony Rozwojowe, są w dyspozycji Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Wojewoda lubuski Marek Cebula przytoczył kilka danych przygotowanych przez Urząd Statystyczny w Zielonej Górze ważnych z punktu widzenia rozwoju gospodarczego regionu: – *To, co odczuwamy, to na pewno deficyt, jeśli chodzi o pracowników. Zarówno w 2024 roku, jak i w roku bieżącym będziemy musieli się z tym zmierzyć. Z danych z 2023 roku wynika, że liczba mieszkańców naszego województwa zmniejszyła się o pięć tysięcy. Chcemy zatrzymać młodych ludzi w województwie lubuskim, więc musimy stworzyć silne ośrodki uniwersyteckie w Zielonej Górze i w Gorzowie Wielkopolskim po to, by młodzi ludzie mieli tu większe możliwości i warunki do pozostawania w naszym regionie – mówił wojewoda. Marek Cebula odniósł się także do składanych do wojewody wniosków o pozwolenie na pracę. – *W 2024 roku spłynęło do nas około 11,5 tysiąca wniosków. One są wydawane dla pracodawców. Wydaliśmy ponad 7 tysięcy zezwoleń. Jeśli będą państwo chcieli zatrudnić osoby z zagranicy, z tym nie ma żadnego problemu. Tyle wniosków, ile**



wplynie, będziemy starali się jak najszybciej rozpatrzyć. Pamiętajmy jednak, że są pośrednicy, którzy chcą na tym dobrze zarobić i wcale nie gwarantują zatrudnienia – mówił wojewoda lubuski.

Wkład w gospodarcze dokonania regionu ma m.in. Kostrzyńsko-Stubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, która w 2024 roku wydała 33 decyzje o wsparciu firm. – To nasza misja, to nasz podstawowy cel działalności, co przełożyło się na kapitał inwestycyjny w kwocie ponad 1,5 mld złotych – podkreślił prezes K-S SSE Tomasz Pisarek. Jeżeli chodzi o decyzję o wsparciu, to 73% stanowią inwestycje z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Priorytetem strefy na 2025 rok będzie promocja gospodarcza województwa z udziałem władz samorządowych oraz dokończenie procedur związanych z dużą inwestycją pod Gorzowem. – To potężna inwestycja, której wielkość określana jest nawet na 1,5 mld złotych. Szczegółów na razie przedstawić nie możemy, ale jest duża szan-

sa, że nasz region będzie mógł mieć inwestycję dostrzegalną w skali kraju, a nawet myślę, że i w skali Europy – dodał prezes Tomasz Pisarek.

Prezydent Zielonej Góry Marcin Pabierowski wyraził uznanie dla Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej za organizację tego wydarzenia: – *Dziś możemy wspólnie jako samorządowcy, jako przedstawiciele władzy uchwałodawczej, jako postowie i senatorowie spotkać się z państwem, z przedsiębiorcami, którzy tworzą fundamenty gospodarcze województwa lubuskiego. To ważne, aby być i rozmawiać. Gospodarka województwa się zmienia, ale jedno się nie zmienia – przestrzeń dialogu. Najważniejsze jest wspólne zro-*

Organizator:



ZACHODNIA IZBA
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA

Współorganizator:



Polska
Strefa Inwestycji



Kostrzyńsko-Stubicka
Specjalna Strefa Ekonomiczna

Partnerzy biznesowi:



Polska Agencja
Inwestycji i Handlu
Grupa PFR



GBS Bank
Dołącz do znajomych



LPK
LUBUSKI FUNDUSZ POŻYCZEK KREDYTOWYCH

zumienie i wypracowywanie rozwiązań, które pozwolą innowacyjnie, w jeszcze większym zakresie gospodarczo rozwijać województwo lubuskie i Zieloną Górę – mówił prezydent.

W ramach wydarzenia odbył się też panel ekspercki. Swoją wiedzą na temat wyzwań, przed którymi stoi polski biznes oraz potencjalnych szans na rozwój podzielili się przedstawiciele Krajowej Izby Gospodarczej: Jerzy Kwieciński, przewodniczący Komitetu ds. Eksportu Krajowej Izby Gospodarczej i były minister finansów RP oraz Piotr Soroczyński, główny ekonomista Krajowej Izby Gospodarczej. Głos zabrali również Kamila Sz wajkowska, dyrektor Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej i Krzysztof Babij, główny specjalista manager projektów inwestycyjnych Kostrzyńsko-Stubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA.

Koniec części merytorycznej oczywiście nie oznaczał zakończenia spotkania. Na gości czekał przygotowany bankiet – okazja do integracji, wymiany doświadczeń i dalszych rozmów o biznesie.

Tomasz Mołski



MUSIMY BYĆ CZUJNI

Wywiad z **Jerzym Kwiecińskim**, przewodniczącym Komitetu ds. Eksportu Krajowej Izby Gospodarczej, byłym ministrem finansów RP oraz gościem i prelegentem podczas niedawnej XVI Gospodarczej Inauguracji Roku.



W jaki sposób KIG wspiera polskie firmy w rozwoju eksportu?

Wsparcie ekspansji na rynki zagraniczne to jedno z naszych najważniejszych zadań. Jeżeli popatrzymy na wskaźniki makroekonomiczne, to możemy powiedzieć, że nam się to udaje, bo polska ma coraz większą siłę w wymianie handlowej, a szczególnie w eksporcie, co nas bardzo cieszy. Perspektywy, mimo niepewności na rynkach nadal są dobre. Przede wszystkim chcemy reprezentować głos biznesu wobec instytucji publicznych. Mówić o tym, czego mały i średni biznes potrzebuje do tego, aby rosnąć, rozwijać się i zdobywać nowe rynki. Organizujemy wiele różnego rodzaju wyjazdów po całym świecie, zapraszamy zagraniczne delegacje do nas.

Spróbujmy porównać skalę ekspansji gospodarczej naszego kraju na przestrzeni kilku ostatnich lat.

W ostatnich dwóch latach mamy do czynienia ze wzrostem, ale bardzo stabilnym, nie jakoś szalenie rosnącym. I to o tyle nie jest związane z tym co się dzieje w Polsce. Generalnie w ostatnich latach mamy taki trend na całym świecie, który wstrzymuje nam wymianę handlową poprzez wstrzymanie globalizacji. Dlatego, że produkcja i obsługa jej usług przenoszona jest bliżej miejsca, gdzie towar ten jest sprzedawany. Obserwujemy to zarówno w Europie, jak i Stanach Zjednoczonych w taki sposób, że firmy, które na przykład produkowały za granicą – najczęściej w Azji – z powrotem przenoszą te swo-

je zakłady bliżej. Po części my, jako Polska, na tym korzystamy, bo firmy niemieckie czy francuskie wracają do Europy, a ich część trafia do Polski. Niemniej nadal gospodarka światowa miała niewątpliwie w ostatnich latach zadyszkę. Najpierw przez Covid, później była targana kryzysem energetycznym. To spowodowało turbulencje wielu dużych gospodarek. A jak wiemy, dziś wszystko jest ze sobą powiązane, a więc skutki tego odczuwają natychmiast również ci mniejsi gracze.

Jakie tendencje w globalnej gospodarce będą się zarysowywać w najbliższej przyszłości?

Jest wiele niewiadomych. Po pierwsze nowa administracja w Stanach Zjed-

noczonych wyraźnie mówi o ochronie amerykańskiego rynku, a trzeba pamiętać, że Unia Europejska jest największym partnerem handlowym USA. Wydaje się, że jest to okres, w którym pomalutku będziemy wychodzić na prostą. Pierwsze tego symptomy mieliśmy w 2024 roku. Widać było, że ta negatywna tendencja spadku zamówień w ostatnich kilku kwartałach zaczęła się odwracać. Życzylibyśmy sobie, aby nastął okres nie tylko lepszy od poprzedniego, ale przede wszystkim, aby Polska powróciła na swoją oczekiwaną ścieżkę wzrostu czyli, w okolice 4 albo nawet 5 procent PKB. Prognozujemy, że ten wzrost w okolicach 4% jest realny, czyli o 1% wyższy, niż w minionym roku. Liczę również, że ruszą w końcu inwestycje oraz konsumpcja,

|| Generalnie jestem optymistą. Jeśli spojrzymy w przeszłość to na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat polska gospodarka doskonale sobie radziła z różnego rodzaju turbulencjami, a często nawet na nich korzystała. ||

która jest niezbędna do pobudzenia popytu. Generalnie jestem optymistą. Jeśli spojrzymy w przeszłość to na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat polska gospodarka doskonale sobie radziła z różnego rodzaju turbulencjami, a często nawet na nich korzystała.

Jakie rynki są najbardziej przychylne polskiej gospodarce?

Dla nas najważniejszym rynkiem, jest oczywiście Unia Europejska, a w tym Niemcy. To odpowiednio 80% i 27% naszego eksportu. Nie ma co ukrywać, że z jednej strony są to partnerzy bardzo wymagający, ale z drugiej - bardzo przewidywalni. Do tego rynek Unii Europejskiej to obszar, gdzie mamy najmniejsze bariery. Musimy być czujni i zwracać uwagę na nowe rynki. Przede wszystkim na rynek azjatycki, bo tam będzie nie-

długo gospodarczy motor napędowy świata. Powód? Wielkość i liczność tamtejszych społeczeństw. Najczęściej myślimy wprost o Chinach, ale trzeba pamiętać, że mamy jeszcze Indie, które niedawno weszły do pierwszej piątki największych gospodarek świata. Mamy jeszcze Indonezję, Malezję, Tajlandię czy Wietnam.

A Afryka?

To bardzo przyszłościowy rynek. Obserwujemy tam wielki przyrost naturalny. Do tego są tam najmłodsze statystycznie społeczeństwa. Afrykańskie gospodarki rosną. Jest duże zapotrzebowanie na różnego rodzaju produkty. Często pokutuje myślenie sprzed 30 lat, że Afryka jest biedna. Dziś oczywiście dalej mamy kraje pogrążone w biedzie, ale jest też kilka państw, które bardzo dynamicznie się rozwijają, jak choćby Kenia czy Nigeria. Oczywiście na rynkach afrykańskich musimy się liczyć z różnego rodzaju zagrożeniami, niemniej wiele krajów przeciera tam szlaki, jak choćby Chiny czy Turcja.

Dziękuję.

Rozmawiał Jarosław Libelt



BIZNES+NGO
SUKCES

**Bezpłatne usługi
doradcze dla NGO**

Kontakt: +48 533 779 421



**KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO**



Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności –
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich
NOWEFIO na lata 2021-2030



Rządowy Program
Fundusz Inicjatyw
Obywatelskich
na lata 2021-2030
NOWE FIO

SZTUKA PROSTOTY

Wołam o prostotę! Proste pytania, proste odpowiedzi równa się skuteczność bez zbędnych komplikacji.

Dlaczego o tym piszę? Bo codzienność w biznesie nieustannie pokazuje, jak sami potrafimy komplikować sobie życie, zadania i relacje. Szczególnie rzuca się to w oczy w komunikacji: w mailach, w spotkaniach i rzecz jasna w dialogach. Obawiam się, że u wielu z nas komplikacje te goszczą także w monologach...

Do rzeczy, na czym te komplikacje polegają? Ano na tym, że pisząc, robiąc, a czasem wręcz urabiając się po pachy, zapominamy zadać sobie kluczowe pytania. Odpowiedzi na nie mogłyby błyskawicznie przyspieszyć osiągnięcie celów. Tymczasem powstają raporty pełne zbędnych danych i wyjaśnień, skomplikowane prezentacje, czy maile, z których niewiele wynika. A przecież autorzy się tak napracowali!

Skutki? Strata czasu (paradoksalne w epoce optymalizacji!) oraz frustracja odbiorców. Jak mawiał mój kolega: „Kawał dobrej, nikomu niepotrzebnej roboty”.

A teraz pomyślmy przez chwilę: co by było, gdyby przed każdym zadaniem zadać sobie kilka prostych pytań?

Po co?

Kluczowe! Gdy znam cel, otwierają się przede mną bramy jasności. Gdy wiem „po co”, mogę działać szybciej i efektywniej. Przykład: przygotowuję prezentację dla zarządu, by pokazać postęp prac. W takim przypadku nie wchodzę w szczegóły techniczne, operacyjne czy finansowe. Krótka prezentacja z harmonogramem i rzeczywistym etapem działań wystarczy. Jedna tabela, kilka punktów – i gotowe! Efekt? Oszczędzam czas swój i innych.

Dla kogo?

Kto jest moim odbiorcą? To pytanie ma kolosalne znaczenie. Czy organizuję spotkanie dla pracowników, klientów, zarządu, czy może dla studentów? Dla kogo piszę maila? Kim jest mój partner w rozmowie lub projekcie? Znajomość odbiorcy pozwala lepiej dostosować treść, formę i sposób przekazu. Dlaczego to takie istotne? Odpowiedź kryje się w trzecim pytaniu.

Jak?

Mając odpowiedzi na „po co” i „dla kogo”, łatwiej dopasować odpowiednie argumenty, język, a przede wszystkim sposób działania, który pozwoli osiągnąć cel.

Tylko trzy pytania, a tak prosto można osiągać cele. A ile można by zaoszczędzić czasu na spotkaniach, czytając maile, czy prezentacje.

I zdradzę wam jeszcze jedno pytanie, które mnie osobiście wiele porządkuje. Pytanie buddyjskie dla zaawansowanych: jak jest natura rzeczy? W skomplikowanych momentach wiele wyjaśnia.

Prostota to sztuka wyrafinowania, mawiał już Leonardo da Vinci...

Edyta Hubska

trenerka biznesu, coach kadry menedżerskiej, przedsiębiorczyni, ekspert HR.



SPRAWY RUDYMENTARNE

Rok 2025 Gorzów rozpoczął z liczbą poniżej 105. tysięcy statych mieszkańców. Jak u Barei, jest nas mniej coraz. Media to zauważyły, żeby nie było. Zajmujemy się także ważnymi tematami. Demografia to sprawa szalenie poważna i żarty chyba się kończą. A propos, jednym z ulubionych żartów Gustawa Holoubka był ten o lordzie Penbroke, który zażywa kąpeli w morzu. Obok niego pojawia się jakiś mężczyzna i pyta: Pan wybaczy, ale czy wygodnie tak pływać w smokingu i laskierkach? Na to lord: Pan pływa, ja tonę. Czy Gorzów skończy jak lord Penbroke?

Na razie tragedii nie ma. Z demografią do luzu jest wszędzie. Gospodarczo stoimy dobrze. Produkcja sprzedana przemysłu w 2023 roku to 9367,7 mln zł. Tyle gorzowskie firmy wysyłały na rynek. Zielona Góra 5704,5 mln zł. Pełnych danych za cały 2024 rok jeszcze nie ma. Mimo wszystko różnica jest spora. Niestety, jak się wgryźć w poziom zarobków, zróżnicowanie w produkcji i usługach, to już tak dobrze dla Gorzowa nie jest. Dlatego czas na odważne decyzje. Wiem, że piszę z pozycji amatora statystycznych cyferek. Wiem też, co o staty-

stycie mówił Pan Japycz z Rancza. Jak statystycznie co czwarty jest Chińczykiem, to na ławeczce przed sklepem Więctawskiej musi siedzieć Chińczyk. No, ale w Ranczu Pan Kao się pojawił. Prawda? Co powinno pojawić się w Gorzowie?

Biznes potrzebuje miejsca do pracy i rąk do pracy. Także wykwalifikowanych. Plus dla miasta za uzbrajanie terenów inwestycyjnych. Trzeba uzbrajać także uczelnię, bo to - jak nic - może pomóc demografii. Dlatego trzeba współpracować - szybko, zdecydowanie, odważnie i bez kompleksów. Wydać miliony, ale z głową, bo to się optaci. W dzisiejszym świecie nie wolno być przypadkowym widzem, jak swego czasu pewni pracownicy SKR-u z Krzynowtogi Małej, którzy chcieli zobaczyć „Odprawę postów greckich” w Teatrze Dramatycznym. Grat sam mistrz Holoubek. Na spektakl dotarli spóźnieni, bo po drodze zaczęli pić. Ciut ciut pijani, jak mawiał generał Wieniawa, wchodzi na salę teatru i akurat wtedy Gustaw Holoubek wypowiadał słynne słowa: Skąd przybywacie? Pracownicy SKR-u myśleli, że to do nich i gromkim głosem odpowiedzieli: SKR Krzynowtoga Mała! Warto być zorientowanym w czasie i przestrzeni.

GŁOS ROZSĄDKU?

Także w walce o pieniądze.

Bez urazy, ale województwo łaski nie zrobi, jeśli będzie więcej dokładało do gorzowskich projektów. Oczywiście, gorzowska akademia dostaje wsparcie z urzędu marszałkowskiego - to podkreślam, ale mówię o skali. Kiedy powstał pomysł utworzenia kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Zielonogórskim, władze regionu otworzyły regionalną kasę. Bardzo słusznie, bo lekarzy w Lubuskim było jak na lekarstwo. Dlaczego Gorzów miałby nie dostać tyle, ile trzeba, skoro na organizację kształcenia lekarzy na UZ władze województwa wydały co najmniej 60 mln zł? Zapytanie, dlaczego o tym piszę? Odpowiem tekstem z „Lamparta” Lampedusy: „jeśli chcemy, by wszystko zostało, jak jest, wszystko musi się zmienić”.

Marcin Sasim

Dolnoślązak w Lubuskim, dziennikarz Radia Zachód i TVP3 Gorzów.



NAJLEPSZE PRZED NAMI!

Wywiad z **Ryszardem Wtorkowskim**, Prezesem Grupy Kapitałowej LUG S.A.

Na początku cofnijmy się do 1989 roku. Pamięta Pan ten czas, kiedy powstawał LUG?

Pamiętam te czasy bardzo dobrze. Był to rok przemian ustrojowych, wiatr odnowy, a cały ustalony ład kształtował się na nowo. W naszej rodzinie żyłka przedsiębiorczości była obecna od zawsze. Dość szybko doszedłem do wniosku, że w Zielonej Górze nie ma żadnego sklepu z artykułami elektro-technicznymi, więc dość naturalnie, postanowiłem wykorzystać ten pomysł i połączyć pewne doświadczenie, które już miałem w produkcji drobnej elektroniki z doświadczeniem w branży finansowej mojego ojca. W ten sposób w wynajmowanych pomieszczeniach Estrady Ziemi Lubuskiej powstała pierwsza siedziba firmy, w której produkowaliśmy proste lampy do użytku domowego. Ciekawa historia stoi także za naszą nazwą. Założenie było jedno: nazwa ma być krótka, zapadać w pamięć i być fundamentem logo. Z pomocą przyszła nam mitologia celtycka, z której zaczerpnęliśmy nazwę LUG, czyli celtycki bóg światła.

Co zadecydowało o powodzeniu waszego przedsięwzięcia?

Fundamentem naszego biznesu jest rodzina, która od samego początku bardzo mocno angażowała się w rozwój firmy. Prowadziliśmy firmę wspólnie z moim ojcem, logo projektowała moja siostra, moja mama przez wiele lat była zaangażowana w obszar finansów i księgowości. Po dziś na czele firmy stoi rodzina Wtorkowskich z moją żoną w roli Przewodniczącej Rady Nadzorczej oraz synami pełniącymi funkcję Dyrektora Finansów Strategicznych i Ryzyk oraz Dyrektora ds. rozwoju Grupy. Nasze wartości rodzinne odegrały ogromną rolę w kształtowaniu się kultury organizacyjnej firmy LUG. Odpowiedzialność, zaufanie, partnerstwo, innowacyjność - to już nie są tylko wartości rodzinne, ale całej naszej



organizacji, o czym przekonaliśmy się podczas warsztatów strategicznych, gdy właśnie one zostały wybrane przez naszych pracowników na strategiczne wartości naszej organizacji. LUG tworzą ludzie z pasją, którzy wierzą w to co robią i są zdeterminowani.

Czym obecnie zajmuje się LUG?

W LUG poprzez światło kreujemy zrównoważone środowisko do życia i rozwoju. Naszym produktem, podobnie jak sprzed 35 lat, są oprawy oświetleniowe, które przeszły przez lata naszego funkcjonowania w branży oświetleniowej głęboką profesjonalizację. Koncentrujemy się na projektowaniu, produkcji i sprzedaży rozwiązań oświetleniowych w technologii LED, które dedykowane są do segmentów: infrastrukturalne-

go, przemysłowego i komercyjnego. Nasze produkty docierają do około 70 rynków na świecie, a spółki zależne tworzą Grupę Kapitałową LUG. Posiadamy 3 zakłady produkcyjne - dwa w Zielonej Górze i Nowym Kisielinie oraz jeden w Posadas, w Argentynie. Od kilku lat, w spółce BIOT z sukcesami rozwijamy własny software w postaci systemu zarządzania oświetleniem Urban, a spółka LUG Services zajmuje się wykonawstwem. W ramach obecnie realizowanej strategii, pracujemy nad dobudowaniem do naszego modelu biznesowego funkcji usługowej, co pozwala nam oferować naszym klientom: wsparcie w pozyskiwaniu dofinansowania, doradztwo projektowe, projekty i koncepcje oświetleniowe, w postaci pełno skalowalnych usług.

Gdyby miał się Pan pokusić o bilans działalności LUG to co stanowi dla Pana największą wartość? Co można nazwać sukcesem? I z drugiej strony – może jest coś, czego trochę Panu szkoda, jakaś niewykorzystana szansa?

To naprawdę trudne pytanie, bo Grupa LUG ma na koncie naprawdę wiele sukcesów. Oczywiście, każdy rodzic chwali własne dziecko, lecz na każdym etapie rozwoju firmy dostrzegam ważne momenty, które wznosiły nas na wyższy poziom. Najpierw pierwszy sklep, później profesjonalizacja produkcji, ekspansja zagraniczna, debiut na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, nowa siedziba przy ul. Gorzowskiej w Zielonej Górze, drugi zakład w Nowym Kisielinie i fabryka w Argentynie, spółki zależne, laboratoria, innowacje, autorski system sterowania oświetleniem, podmiot wykonawczy... a za tym wszystkim stoją dziesiątki nagród, setki ludzi, tysiące prestiżowych realizacji oświetleniowych i miliony wyprodukowanych opraw oświetleniowych. Taką drogę przebyliśmy do największego projektu oświetleniowego w Europie Środkowej czyli modernizacji oświetlenia w Warszawie. Oprawa Sava, którą zaprojektowaliśmy specjalnie dla stolicy, pokonała największych światowych producentów oświetlenia i dziś w ilości około 87 tysięcy sztuk oświetla ulice miasta. W ostatnich latach zrealizowaliśmy wiele prestiżowych projektów na świecie, spośród których można wymienić bardzo duży projekt oświetlenia New Cairo City czy też 3 linie metra zrealizowane na 3 kontynentach: w Sao Paulo, w Algierze oraz oczywiście w Warszawie. Jesteśmy także w trakcie realizacji projektu dla Hagi, czyli siedziby holenderskiego rządu, parlamentu oraz rodziny królewskiej.

Te wszystkie sukcesy z perspektywy dnia dzisiejszego to już przeszłość, a ja należę do osób nieustannie spoglądających w przyszłość i tam upatrujących większych wyzwań, które zakończymy jeszcze większymi sukcesami. Najlepsze przed nami! W biznesie wszystko nieustannie się zmienia w bardzo szybkim tempie, ale jedno dla mnie pozo-

stanie niezmiennie: znaczenie relacji ludzkich. Ono też ewoluowało i 30 lat temu osobiste relacje były po prostu konieczne, aby rozwijać biznes, nie istniała alternatywa w postaci Internetu. Dzisiaj wieloletnie relacje z naszymi długoletnimi pracownikami, dostawcami czy klientami to także przejaw wzajemnego zaufania, szacunku i wspólnego rozwoju, takiego partnerstwa „ramię w ramię”.

Czy fakt, iż firma funkcjonuje w Zielonej Górze, na terenie województwa lubuskiego, ma jakiś wpływ na prowadzenie działalności?

Blisko 30 lat temu, gdy dopiero rozwijaliśmy się, szukaliśmy dostawców komponentów czy prowadziliśmy pierwszą ekspansję zagraniczną, lokalizacja w województwie lubuskim miała kolosalne znaczenie przede wszystkim ze względów logistycznych i bliskości tzw. Zachodu. Odkąd jest Internet lokalizacja straciła na znaczeniu, chociaż w LUG bardzo często przekonujemy się, że Zielona Góra to świetne miejsce do życia i prowadzenia biznesu. Nasi klienci i partnerzy biznesowi bardzo lubią spotykać się z nami w naszej siedzibie, korzystać z walorów otaczającej przyrody, poznawać tradycje winiarskie i inne lokalne produkty. Jednocześnie osobiście zauważam, że władze naszego województwa muszą trzymać rękę na pulsie i nieustannie je rozwijać. Widoczne są pewne opóźnienia infrastrukturalne, niski poziom inwestycji czy utrudnienia komunikacyjne wynikające ze zbyt małej ilości połączeń lotniczych czy kolejowych. W obecnych czasach to nie tylko kwestia logistyki czy wygody. Podam proste przykłady - zwiększenie możliwości wykorzystania transportu kolejowego na europejskim poziomie (zmodernizowane stacje, nowoczesne pociągi i dostępność połączeń) czy modernizacja oświetlenia drogowego na to najbardziej energooszczędne z jednoczesnym zastosowaniem systemu sterowania to nic innego, jak świetne możliwości na ograniczenie śladu węglowego i realna troska o środowisko, w którym żyją i pracują Lubusianie.

Kiedyś mówił pan tak: „w 1989 roku nie umiałem sobie wyobrazić dnia dzisiejszego, ale miałem marzenia”. A jakie cele stawia sobie Ryszard Wtorkowski u progu 2025 roku?

Mamy bardzo wiele pomysłów i koncepcji na rozwój Grupy LUG. Obszary, w których już jesteśmy obecni jak sterowanie oświetleniem czy oświetlenie nadażne dają wciąż ogromne przestrzenie do dalszego rozwoju. Wiążą się z tym także rozwój kolejnych wertykatów składających się na ideę Smart City. Bardzo szerokim polem do eksploracji i rozwoju daje oczywiście sztuczna inteligencja. Wdrożyliśmy już w życie pierwsze projekty bazujące właśnie na AI i zamierzamy je dalej rozwijać, aby zwiększać efektywność organizacyjną w takich obszarach jak projektowanie, analiza dokumentacji czy zarządzanie. Właśnie otwieramy duży program w organizacji, którego celem jest zmapowanie wszystkich obszarów organizacji pod kątem możliwości zastosowania AI i wyłonienie kolejnych projektów wdrożeniowych. Tak jak nigdy nie baliśmy się innowacji, tak również teraz z otwartością spoglądamy w stronę AI bo rozumiemy, jaka wartość płynie ze wsparcia procesów przez sztuczną inteligencję, jednocześnie będąc w pełni świadomym, że AI ma wspierać naszą pracę, a nie ją zastąpić. Chciałem także podkreślić, że nie przez przypadek użyłem w pierwszym zdaniu liczby mnogiej. LUG jest obecnie w procesie sukcesji, która w przyszłości zakończy się zmianą na stanowisku lidera, które zajmie mój syn Jakub Wtorkowski. Tymczasem, wspólnie z Jakubem oraz z zarządem, z niedosytem podsumowujemy 2024 rok i planujemy realizację kolejnych ambitnych projektów oświetleniowych. **Dziękujemy.**

Rozmawiali:

Jarosław Libelt i Tomasz Molski

DOTACJE NA POPRAWĘ EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ

Wystartował drugi nabór do projektu EENergy dla firm z sektora MŚP, które chcą wdrożyć działania mające na celu zmniejszenie zużycia energii, a tym samym śladu węglowego.

Dzięki udziałowi w projekcie, w sumie 900 firm z całej UE może liczyć na bez-zwrotną dotację w kwocie 10 tysięcy euro. Jej celem jest poprawa efektywności energetycznej przedsiębiorstwa (w tym budynków, procesów i linii produkcyjnych) o 5 procent (mierzona 5 % redukcją energii w kWh) poprzez: szkolenia, doradztwo (np. konsultacje techniczne, audyty energetyczne) lub inwestycje (np. świadectwa energetyczne, instalacje systemów energii odnawialnej)

Do pierwszego naboru konkursu, który odbył się wiosną 2024 roku, zgłosiło się ponad 1400 chętnych firm, z czego 671 dostało dofinansowanie na wdrożenie rozwiązań obniżających zużycie energii.

W drugim naborze przewidziano pomoc dla minimum 460 MŚP, z czego co najmniej 229 otrzyma bezzwrotne finansowanie w wysokości 10 tysięcy EUR. W odróżnieniu od pierwszego naboru, tym razem większy

nacisk zostanie położony na wsparcie firm, które działają w branżach szczególnie energochłonnych – co najmniej 67 przedsiębiorstw reprezentujących ten sektor otrzyma wsparcie.

Kto może ubiegać się o dofinansowanie?

Do dofinansowania kwalifikuje się każda firma, która spełnia kryteria europejskiego MŚP (wg unijnej definicji MŚP), działa na rynku i została założona przed 1 stycznia 2023 roku oraz wykazuje zdolność do wdrożenia na poziomie operacyjnym i technicznym planowanych działań w zakresie efektywności energetycznej. Dotacje są finansowane w 100 procentach i nie podlegają zwrotowi.

W jaki sposób ubiegać się o dofinansowanie?

Jeśli chcesz ubiegać się o dotację z EENergy skontaktuj się z lokalnym ośrod-



kiem Enterprise Europe Network w Polsce i opracuj z nami koncepcję ograniczenia zużycia energii, którą następnie zgłosisz za pośrednictwem strony internetowej projektu: <https://eenergy-project.eu>.

Ostateczny termin składania wniosków to 28 lutego 2025.

Opracowanie: Tomasz Molski

RYNEK PRACY

BAROMETR ZAWODÓW

Zakończyła się dziesiąta edycja badania Barometr zawodów, które zostało przeprowadzone na terenie całego województwa lubuskiego. Lista zawodów deficytowych dla województwa lubuskiego obejmuje 37 pozycji. Podobnie jak w latach ubiegłych żaden zawód nie został określony jako nadwyżkowy.

W grupie zawodów deficytowych znalazły się zarówno profesje wymagające wykształcenia wyższego, jak i te o niskich kwalifikacjach. Niezmiennie od lat poszukiwani są pracownicy w branży medyczno-opiekuńczej (m.in. lekarze czy opiekunowie osoby starszej lub niepełnosprawnej), na co mogą mieć wpływ zmiany demograficzne. Na podstawie tegorocznej prognozy można wnioskować, iż deficyt odczuwalny będzie również w branży edukacyjnej, transportowo-spedycyjno-logistycznej, budowlanej, gastronomicznej oraz produkcyjno-przetwórczej. Niedobory wynikać będą z wymagań pracodawców (brak wymaganych kwalifikacji czy doświadczenia zawodowego), a z drugiej strony z nieodpowiadających kandydatom warunków pracy (wynagrodzenia, czas pracy, forma umowy).

Powiatowe rynki pracy województwa lubuskiego wykazują się zróżnicowaniem pod względem liczby zawodów w poszczególnych grupach (nadwyżkowe, deficytowe, zrównoważone). Najwięcej zawodów deficytowych odnotowano w powiecie gorzowskim grodzkim i ziemskim oraz w nowosolskim, natomiast najmniej w powiecie zielonogórskim grodzkim i ziemskim oraz w świebodzińskim. Najwięcej zawodów nadwyżkowych wskazano w powiecie stubbickim. W 9 powiatach nie wystąpił żaden zawód nadwyżkowy: gorzowskim ziemskim i grodzkim, krośnieńskim, nowosolskim, sułecińskim, świebodzińskim, wschowskim, żagańskim i żarskim.

Biorąc pod uwagę poszczególne zawody z grupy deficytowych, należy spodziewać się braku pracowników we wszystkich



powiatach w gronie kierowców autobusów. W trzynastu powiatach będzie brakować: nauczycieli, pracowników do spraw rachunkowości i księgowości oraz pracownicy służb mundurowych. Z kolei w 12 powiatach będzie brakować: elektryków, elektromechaników i elektromonterów, kierowców samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych oraz samodzielnych księgowych.

(TM)

DOSTĘPNOŚĆ SZANSĄ NA ROZWÓJ

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości prowadzi nabór do programu „Dostępność szansą na rozwój 3 – oferta dla przedsiębiorców” w ramach Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego 2021-2027. Jego celem jest wspieranie przedsiębiorców w tworzeniu dostępnych produktów i usług odpowiadających na potrzeby szerokiej grupy odbiorców, w tym osób z niepełnosprawnościami. Udział w programie pozwala zdobyć specjalistyczną wiedzę i doradztwo w zakresie dostępności.



Program jest skierowany do mikro, małych, średnich oraz dużych przedsiębiorstw, które chcą rozwijać swoje kompetencje w zakresie projektowania uniwersalnego. Projektowanie to polega na tworzeniu produktów i usług, które są dostępne dla jak najszerszego grona użytkowników, niezależnie od ich możliwości i ograniczeń.

W ramach programu oferowane są dwa warianty wsparcia. Pierwszy z nich obejmuje szkolenia ogólne i specjalistyczne oraz doradztwo poszkoleniowe dla firm, które nie posiadają jeszcze wiedzy na temat dostępności. Drugi wariant kierowany jest do przedsiębiorstw, które mają już podstawowe kompetencje w tej dziedzinie i chcą je pogłębić poprzez specjalistyczne doradztwo. Wybór odpowiedniego wariantu zależy od poziomu zaawansowania firmy w zakresie dostępności.

Szkolenia oferowane w ramach programu obejmują szeroki zakres tematycz-

ny. W części ogólnej uczestnicy poznają podstawowe zasady projektowania uniwersalnego, wymagania prawne dotyczące dostępności oraz korzyści biznesowe wynikające z wdrażania tych zasad. Ponadto omawiane będą założenia Dyrektywy EAA oraz programu rządowego Dostępność Plus i możliwości uzyskania wsparcia finansowego przy wdrażaniu usług i produktów zgodnych z zasadami projektowania uniwersalnego.

Część specjalistyczna koncentruje się na analizie konkretnych przypadków, planowaniu strategii rozwoju dostępnych produktów i usług oraz możliwości komercjalizacji rozwiązań zgodnych z zasadami projektowania uniwersalnego.

Po ukończeniu szkoleń uczestnicy mogą skorzystać z doradztwa poszkoleniowego, które pozwala na indywidualne podejście do potrzeb każdej firmy. Doradztwo to obejmuje szczegółowe analizy oraz wsparcie w planowaniu

i wdrażaniu dostępnych rozwiązań, co umożliwi efektywne dostosowanie produktów i usług do potrzeb różnych grup klientów.

Udział w programie jest w całości finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach pomocy de minimis, co oznacza, że uczestnicy nie ponoszą żadnych kosztów. Średnie dofinansowanie wynosi 9 411,76 zł na osobę.

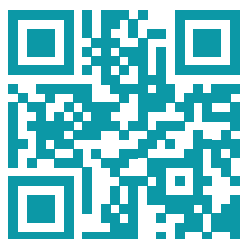
Nabór trwa od stycznia 2025 roku do grudnia 2027 roku. Aby się zgłosić, należy skontaktować się z wybranym operatorem i przesłać wymagane dokumenty zgłoszeniowe. Po ich pozytywnej weryfikacji uczestnicy mogą przystąpić do szkoleń i doradztwa.

Szczegółowe informacje o programie oraz lista operatorów dostępne są na stronie PARP: <https://www.parp.gov.pl/component/grants/grants/dostepnosc-szansa-na-rozwoj-3---oferta-dla-przedsiębiorcow>.

(oprac. TM)



**Ty żyjesz, jak lubisz.
My ubezpieczamy życie.
Twoje Życie.**



UŃŮŃ
Ubezpieczamy Życie

POMIMO NIEPEWNYCH WARUNKÓW GOSPODARCZYCH LUBUSZANIE NADAL PRZEDSIĘBIORCZY

W końcu listopada 2024 r. w rejestrze REGON wpisanych było ponad 134 tys. podmiotów gospodarki narodowej z siedzibą na terenie województwa lubuskiego. To prawie o 3% więcej niż w analogicznym miesiącu poprzedniego roku. Zdecydowaną większość, bo blisko 113 tys. z nich, stanowiły podmioty aktywnie prowadzące działalność (wobec 111 tys. w listopadzie 2023 r.). Oznacza to, że pomimo raczej negatywnych ocen koniunktury gospodarczej wyrażanych przez lubuskich przedsiębiorców na przestrzeni 2024 r., w naszym regionie nadal przybywa chętnych do podejmowania działalności gospodarczej.

Największy wzrost liczby podmiotów ogółem zaobserwowano m.in. w administrowaniu i działalności wspierającej, a także w edukacji. Z kolei wśród osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, które stanowiły niezmiennie największy odsetek ogółu podmiotów, najwięcej nowych jednostek rozpoczęło działalność w budownictwie. Jednocześnie, w końcu listopada 2024 r. dominującymi branżami w regionie pozostały handel oraz budownictwo. Znaczący udział miała także obsługa rynku nieruchomości.

Jednakże nie wszystkie dane są tak optymistyczne. Inwestorzy zagraniczni w naszym regionie podejmowali bardziej ostrożne kroki, co przełożyło się na blisko 5% spadek liczby podmiotów z kapitałem zagranicznym do 493 jednostek. Pomimo tego oznacza to 5 takich podmiotów w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców, co lokuje region na 5. miejscu w kraju. Więcej podmiotów z kapitałem zagranicznym w przeliczeniu na liczbę ludności występuje jedynie w województwach: wielkopolskim, zachodniopomorskim, dolnośląskim i mazowieckim.

Mimo spadku liczby podmiotów z kapitałem zagranicznym, region odnotował wzrost wartości zaangażowanego kapitału o ok. 5%, osiągając łączną wartość ponad 1940 mln zł. Równocześnie zwiększyły się przychody tych podmiotów, ale także ich koszty. Choć liczba firm osiągających zysk brutto nieco spadła, to wciąż ponad 66% podmiotów z kapitałem zagranicznym w województwie wykazało dodatni wynik finansowy. Najwięcej kapitału zagranicznego pochodziło z Niemiec, a następnie ze Szwajcarii i Włoch. Firmy zagraniczne najczęściej były związane z przemysłem



przetwórczym, szczególnie z produkcją wyrobów z metali. W przypadku usług znaczną rolę odgrywał również handel, naprawa pojazdów samochodowych. Większość tych przedsiębiorstw prowadziła działalność eksportową, a ich przychody w ponad 65% pochodziły ze sprzedaży na eksport. Dodatkowo saldo handlu zagranicznego to kolejny pozytywny sygnał, pozwalający z umiarkowanym optymizmem spoglądać w gospodarczą przyszłość regionu.

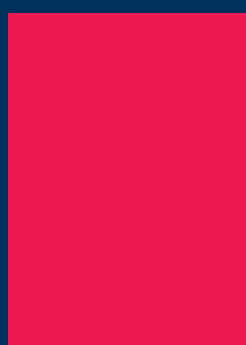
Opracowanie

Urząd Statystyczny w Zielonej Górze

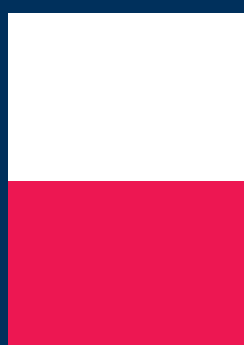


Urząd Statystyczny
w Zielonej Górze

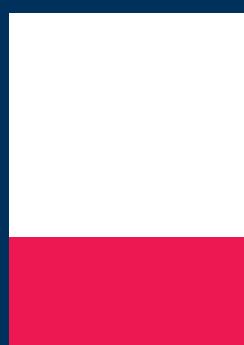
REKLAMA W GŁOSIE PRZEDSIĘBIORCY



1 strona
500 zł netto



½ strony
300 zł netto



⅓ strony
200 zł netto

Więcej informacji
oraz zamówienia:

Tomasz Molski

T: 696 007 665

E: t.molski@ziph.pl

Polecić nie omieszka...

Polecam
Bartosz Zmarzlik



ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY!
Masz pytania? Nie pozostawiaj
ich bez odpowiedzi!

Tel. 532 371 014

ATRAKCYJNY
KREDYT
MIESZKANIOWY
DOPASOWANY

GBS Bank

Dołącz do znajomych

Bank Polski

 www.gbsbank.pl

 Grupa BPS